

Mokrzecki, Lech

Z badań nad kierunkami rozwoju nauk humanistycznych w Gdańsku w okresie staropolskim

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 29/3-4, 645-652

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Lech Mokrzecki
(Gdańsk)

Z BADAŃ NAD KIERUNKAMI ROZWOJU NAUK HUMANISTYCZNYCH W GDAŃSKU W OKRESIE STAROPOLSKIM

Przedmiotem niniejszych refleksji będą wyniki analizy kierunków rozwoju szeroko rozumianej humanistyki w XVI—XVIII w. ze szczególnym uwypukleniem roli historii, która na tym terenie odgrywała najbardziej znaczącą rolę¹.

Rezultaty badań wskazują na możliwość wyodrębnienia w gdańskiej humanistyce tego okresu kilku podstawowych cech:

1) bliskiego powiązania z nurtem ogólnoeuropejskim i to zwłaszcza protestanckim, wywodzącym się początkowo ze środowisk niderlandzkich, a następnie także z krajów niemieckich, Anglii i Francji;

2) ściśle sprecyzowanych do realizacji praktycznych zadań, wynikających z więzów łączących ówczesnych uczonych i pedagogów z administracją, kościołem i oświatą. Była to zatem nauka spełniająca przede wszystkim postulaty władz miasta, kościoła i patrycjatu, a jej wyniki służyły nieraz pomocą przy podejmowaniu decyzji o charakterze politycznym, społecznym lub gospodarczym. Warto podkreślić, że duża ruchliwość umysłowa młodzieży i jej częste wyjazdy na studia na obce uniwersytety wynikały w znacznej mierze z chęci ubiegania się w przyszłości o intratne posady lub o stanowiska w Radzie Miejskiej. Łączyło to bowiem prestiż społeczny ze znacznymi korzyściami materialnymi i statusem honorowym uczonego, uwidocznionym nawet w szczegółach ubioru;

¹ Zob. B. Bieńkowska, T. Bieńkowski: *Kierunki recepcji nowożytnej myśli naukowej w szkołach polskich (1600—1773)*. Cz. 2: Humanistyka. Warszawa 1976 s. 16 i n.; *Dzieje nauczania historii nauki i historii techniki*. Pod red. I. Stasiewicz-Jasiukowej. Wrocław 1982 s. 20 i n.; J. Maternicki: *Dydaktyka historii w Polsce 1773—1918*. Warszawa 1974 s. 19 i n.; L. Mokrzecki: *Studium z dziejów nauczania historii*. Gdańsk 1973 s. 70 i n.

3) instytucjonalnego powiązania uczonych z kilku najważniejszymi placówkami oświatowymi (np. Gdańskim Gimnazjum Akademickim czy Szkołą Mariacką), co rzutowało na pewną hermetyczność podejmowanej tematyki i kontynuowanie wielu kwestii przejętych od poprzedników.

4) Kierunek prowadzonych badań był także zdeterminowany mieszczanśkim charakterem szkolnictwa luterańskiego w Prusach Królewskich. Dzieci tej warstwy społecznej dominowały bowiem we wszystkich placówkach istniejących w kraju i jej potrzeby uwzględniano przede wszystkim w realizowanych programach nauczania, starając się łączyć wiedzę humanistyczną z przedmiotami przydatnymi w przyszłej pracy. Natomiast bardziej zawodowy profil miały szkoły prywatne — dostępne młodzieży wszystkich wyznań lub kursy doskonalące w wybranej specjalności, które prowadziły różne bractwa i stowarzyszenia. Organizacja najwybitniejszych gdańskich szkół była z reguły świecka, chociaż cel nauczania miał charakter zarówno świecki, jak i religijny. Nasilenie zainteresowań wychowaniem religijnym dostrzega się zwłaszcza podczas zaostrzających się sporów wyznaniowych wewnątrz protestantyzmu lub zatargów z katolikami (np. w drugiej połowie XVII w. za czasów S. Schelwiga i I. Straucha).

5) W dobie Oświecenia nastąpiło pewne rozluźnienie związków między nauką i oświatą, ponieważ powstałe w Gdańsku pierwsze w Polsce stowarzyszenia naukowe (Societas Litteraria Z 1720 r. i Societas Physicae Experimentalis — 1743 r.) przekształciły się w równorzędny ośrodek koordynujący. W rezultacie rozszerzył się zakres prowadzonych badań i zwiększyła liczba uczonych podejmujących dociekania, głównie w dziedzinie nauk prawnych, ścisłych i przyrodniczych.

6) Gdańska humanistyka na tle innych dyscyplin nie rozwijała się na zasadzie stałego continuum. Zatem postęp nie zawsze miał charakter linearny, chociaż w dziedzinie historii i prawa można mówić o ich systematycznym doskonaleniu. Pewne zahamowania występowały w naukach filologicznych, zaś wyraźne zwolnienie tempa rozwoju dostrzega się w pierwszej połowie XVIII w., kiedy to poza publikacjami kilku czołowych uczonych (S. F. Willenberga, G. Lengnicha) obniżył się poziom pozostałych prac i uległ redukcji dotychczasowy zakres podejmowanych dociekań na skutek niekorzystnych czynników natury ekonomicznej i wewnętrznej.

7) Na podstawie zachowanych źródeł można stwierdzić, że w XVI w. najpoważniejszy dorobek w dziedzinie metodologii humanistyki koncentrował się wokół filologicznych metod krytyki tekstu, w XVII w. ulepszone metody badania autentyczności źródeł (interesujące uwagi — A. Engelcke) i edycji dokumentów (cenne wydawnictwa R. Curiciego dotyczące prawa morskiego), zaś w XVIII w. główny nacisk położono na wszechstronne analizowanie przebiegu procesów dziejowych i ich uwarunkowań oraz na skracanie czasu dojścia do końcowych wyników poprzez zmianę organizacji badań naukowych.

Dla uczonych doby Oświecenia książka i słowo pisane, aczkolwiek nadal wysoko cenione, przestawały być stopniowo podstawowym źródłem poznania, ustępując miejsca wiedzy uzyskiwanej przy użyciu metod charakterystycznych dla nauk ścisłych. Nie zaniedbywano jednak w Gdańsku prowadzenia dyskusji naukowych. Dlatego niezależnie od wymiany poglądów na zebraniach różnych towarzystw przywiązywano wagę do dysput szkolnych, podejmowanych zarówno przez przedstawicieli humanistyki i prawa, jak również nauk ścisłych i przyrodniczych.

W XVI i na początku XVII stulecia krzyżowały się w Gdańsku różnorodne wpływy, czego efektem było przyjęcie dość powszechnie wtedy akceptowanej koncepcji podziału historii powszechnej na dzieje czterech monarchii. Zapożyczono ją od J. Sleidana, który znajdował się pod wpływem dzieł M. Lutra i J. Vivesa, a jego podręcznik znalazł szerokie zastosowanie w wielu krajach europejskich (Niemcy, Anglia, Francja). Uczni gdańscy, wprowadzając tę pracę do dydaktyki szkolnej, byli inspirowani raczej teologicznymi względami niż polityczną wizją rozwoju świata czy cesarstwa. Dlatego we własnych podręcznikach zaczęto w pierwszej połowie PPII w. odstępować od bezpośredniego propagowania idei czterech monarchii, gdy tymczasem praca J. Sleidana *De quattuor summis imperiis* była wznawiana i stosowana bez zmian w wielu uczelniach europejskich do połowy XVIII w.²

W XVI w. przedstawiciele filologii — publikując traktaty nawet o charakterze retorycznym — starali się kształtować w umyśle czytelników przeszłość jako minioną, lecz istniejącą realnie rzeczywistość. Zmierzali do tego stosując różnorodne alegorie czy przenośnie, nawiązujące do czasów współczesnych lub podejmując niekiedy w panegirycznej formie opis wydarzeń z najnowszych dziejów Prus Królewskich względnie całej Rzeczypospolitej³. Realizacji tego celu pomagało również przechodzenie od tematyki teologicznej do społecznej. Można powiedzieć, iż istniała harmonia w docenianiu potrzeby poznawania przeszłości świata, a hasło Battisty Guarino o skazaniu człowieka na uczenie się znajdowało praktyczne zastosowanie⁴.

Retoryka i dialektyka miały w XVI w. głównie historyczną orientację, polegającą na tym, iż retoryka doskonaliła schemat wypowiedzi, zaś przykłady moralne brano z historii. W dobie Odrodzenia sięgano głównie do antyku, natomiast w wieku JVII — także do wydarzeń znanych czytelnikom z czasów współczesnych. Między innymi po bitwie pod

² H. Johnson: *An introduction to the History of the Social Sciences in Schools*. New York — Dallas 1932 s. 25; tenże: *Teaching of History in Elementary and Secondary Schools*. New York 1960 s. 28.

³ W XVI w. warto wymienić J. Rybińskiego i M. Retella, zaś w XVII w. m.in. J. Gadebuscha, J. Mochingera, J. P. Titiusa.

⁴ G. H. Bantock: *Studies in the History of Educational Theory*. Vol. 1 *Artifice and Nature, 1350—1765*. London 1980 s. 152 i n.

Oliwą ukazywano często zasługi A. Dickmanna i P. Opalińskiego przy organizacji obrony morskiego wybrzeża. Dzięki temu tematyka przemówień stawała się w Gdańsku bardziej aktualna i bliska słuchaczom⁵.

W refleksji teoretycznej — związanej z publikacjami retorycznymi i historycznymi — krzyżowały się zainteresowania własną przeszłością (charakterystyczne dla nauki włoskiej i francuskiej) z wpływami północnoeuropejskimi, rzutującymi na ujmowanie kwestii w sposób ogólniejszy i rezygnację z partykularnych tematów. Autorzy nie zaniechali perswazji i moralizowania; w publikowanych dziełach naukowych uzasadniali trafność dokonanego wyboru określonej koncepcji, klasyfikowali generalne argumenty i mówili o przewidywanych zdarzeniach, które często dotyczyły spraw pozaziemskich. Pamiętano jednak, aby wybrać odpowiednią formę do przedstawienia poszczególnych zagadnień, gdyż — jak stwierdzał B. Keckermann — forma i treść nie mogą egzystować obok siebie, a należy je rozpatrywać równocześnie⁶.

W XVII w. humanistyka łączyła coraz bardziej przeszłość z przyszłością, stawiając sobie jako cel kształtowanie u odbiorców cech charakteru ważnych z punktu widzenia przewidywanej działalności zawodowej lub publicznej, słowem służyć miała dla potrzeb *vitae activae*. Nie była to tendencja nowa, gdyż już w połowie XV w. G. Manetti był jej rzecznikiem.

Najbardziej znanym uczonym gdańskim w skali europejskiej był na początku XVII w. B. Keckermann. Jego poglądy z zakresu metodologii historii i geografii, prace filozoficzne i retoryczne zyskały szeroki rozgłos i były dyskutowane podczas wykładów w Heidelbergu, Lejdzie, Oxfordzie czy Cambridge jeszcze przez wiele lat po śmierci ich autora⁷.

Był to pomyślny okres dla wymiany informacji naukowych, dlatego i dorobek gdańskich humanistów stawał się lepiej znany w kraju i za granicą. Zwłaszcza historia nabierała coraz to większego znaczenia; problematyce historycznej poświęcali swe prace zarówno przedstawiciele elity intelektualnej miasta, jak i przeciętni mieszkańcy, tworząc liczne *silva rerum*⁸. Właśnie w Gdańsku — w większym stopniu niż w innych ośrodkach — zachował się dorobek historiografii miejskiej, ilustrujący złożoną sytuację polityczną i społeczną miasta, a równocześnie ukazujący czynniki rzutujące na utrwalenie się określonych poglądów elity umysłowej, patrycjatu i warstw średnich. Różnorodne siedemnastowieczne

⁵ L. Mokrzecki: *Początki wiedzy o morzu w dawnej Rzeczypospolitej*. Wrocław 1983 s. 244.

⁶ Uwagi te zawarł B. Keckermann w *Systema rhetoricae* (1606, i *Systema disciplinae politicae* (1606).

⁷ K. Charlton: *Education in Renaissance England*. London 1965 s. 148; B. Nadolski: *Ze studiów nad życiem literackim i kulturą umysłową na Pomorzu w XVI i XVII wieku*. Wrocław 1969 s. 144.

⁸ M. Bogucka: *Mentalität der Bürger von Gdańsk im XVI.—XVII. Jh.* W: *Studia maritima*. Vol. 1, Wrocław 1978 s. 64.

chroniki i rozprawy stanowią niejednokrotnie istotne osiągnięcia w dziedzinie klasyfikacji źródeł i metod ich analizy.

Potwierdzeniem wzrastającej roli historii było rozpoczęcie w 1600 r. systematycznych wykładów tego przedmiotu w Gdańskim Gimnazjum Akademickim, w czym Gdańsk wyprzedził inne ośrodki w Polsce wiele państw europejskich⁹. Warto przypomnieć, że regularne lekcje historii we Francji wprowadzili oratorianie około roku 1630, podczas gdy w szkolnictwie angielskim można o nich mówić dopiero od połowy XVIII w.¹⁰ W Gdańsku omawiano przeszłość regionu, całego kraju i większości państw europejskich, korzystając z podręczników napisanych przez autorów miejscowych (np. J. Pastorius — *Florus Polonicus*; J. Hoppe — *Examen historiae universalis*; G. Lengnich — *Historia Polona*) lub zagranicznych (np. J. Sleidan — *De quattuor summis imperiis*; J. Clüver — *Historiarum totius mundi...*; G. B. Struve — *Kurzer Begriff der Universal-Historie*). Zajęcia programowe były uzupełniane lekcjami prywatnymi, na których łączono historię z zagadnieniami filologii, prawa, polityki, geografii, chronologii, statystyki itp.

Historia w tych latach koncentrowała się coraz częściej na naukowych i wychowawczych treściach, wynikających z badania przeszłości. Od połowy XVII w. uwydatniano chętnie znaczenie przykładów pochodzących z lat pokoju, wyrażając tym stanowisko prezentowane przez rządzące kręgi mieszczańskie.

Charakterystyczna dla XVII i XVIII w. była wszechstronność tematyki badawczej podejmowanej przez poszczególnych uczonych, którzy specjalizując się w określonych dyscyplinach, potrafili równocześnie uzyskać nierzadko liczące się rezultaty w zakresie innych gałęzi wiedzy. Znaczący wkład wnieśli na przykład reprezentanci retoryki do spopularyzowania wielkiego trudu żeglarzy. W 1652 r. J. Mochinger po raz pierwszy w Polsce zwrócił uwagę na psychologiczne aspekty pracy na morzu, uzasadniając potrzebę stworzenia na statku warunków zbliżonych do życia na lądzie. Jest on prekursorem tej problematyki w skali europejskiej, głosząc, że postęp nauki i techniki pozwole rozwiązać problemy stojące aktualnie przed budowniczymi, żeglarzami i kupcami, zajmującymi się handlem morskim¹¹.

Istotny wkład gdańszczan do pedagogiki w Polsce stanowiło zwrócenie uwagi na wychowawczą rolę treści nauczania, czego efektem było między innymi regularne opracowywanie i staranne publikowanie programów i planów nauczania poszczególnych przedmiotów (*catalogus lectionum, typus lectionum*). Groźbie uwstecznienia treści nauczania w zakresie dyscyplin humanistycznych przeciwdziałała u progu Oświecenia

⁹ L. Mokrzejcki: *Studium z dziejów nauczania...* s. 60.

¹⁰ H. Johnson: *Teaching of History...* s. 29; O. E. Shropshire: *The Teaching of History in English Schools*. New York 1936 s. 9.

¹¹ J. Mochinger: *De navigationibus et navium laudibus*. Gedani 1652.

reorientacja propagowanych w Prusach Królewskich metod odnoszących się do teorii wychowania. Początkowo bowiem wszelkie uwagi w procesie dydaktycznym były do kogoś adresowane, później zaś nie wiązano ich z konkretną osobą, a równocześnie odchodziło się od uwarunkowań społecznych na rzecz dostrzegania indywidualnych różnic i aspiracji w prezentowanych poglądach i postępowaniu praktycznym (J. P. Titius, K. Rosteuscher, J. Pater).

Interesowano się również i analizowano cechy osobowe nauczyciela jako głównego realizatora procesu dydaktycznego. Wypowiadano się też na temat zasad dydaktyki i metod nauczania, korzystając z dorobku J. A. Komeńskiego, znanego tu wcześniej z otrzymanych rękopiśmiennej kopii niektórych jego traktatów¹². Poważne zasługi mieli gdańscy humaniści w upowszechnianiu własnych i obcych poglądów w przygotowywanych podręcznikach do nauczania poszczególnych przedmiotów. Od połowy XVI w. do końca XVIII w. opublikowano na przykład w gdańskich oficynach 75 edycji różnych prac przydatnych do poznawania języka polskiego. Niektóre — świetnie napisane — odtwarzały jednocześnie sceny rodzajowe z życia ówczesnych mieszczan (dość wspomnieć *Viertzig Dialogi* M. Volckmara z 1612 r.). W wielu placówkach oświatowych dawnej Rzeczypospolitej korzystano wówczas z podręczników do historii J. Pastoriusa (*Florus Polonicus*), J. Hoppego (*Examen historiae universalis*), a w XVIII w. znaczny rozgłos uzyskała *Historia Polona* G. Lengnicka.

W prowadzonych badaniach usiłowano zachować należyte proporcje — rozwijając dość równomiernie studia tak nad przeszłością regionu, Rzeczypospolitej, jak i całego świata. Poza tym starano się nie zaniedbywać prac, dotyczących czasów współczesnych. Dlatego na tym terenie powstały historyczne traktaty dotyczące np. zarówno przebiegu wojen kozackich (*Bellum Scythico-Cosacicum* J. Pastoriusa), jak i pierwsze próby analizowania różnorodnych przyczyn determinujących przebieg poszczególnych zdarzeń historycznych, kształtowania się procesu historycznego itd.

W XVII w. postęp w dziedzinie metodologii historii polegał głównie na przejściu od opisu faktu czy zdarzenia do refleksji nad ich przyczynami i rozwojem akcji. Pojawiły się też pierwsze rozprawy o charakterze syntetycznym, ujmujące całokształt problematyki, przede wszystkim dotyczące przeszłości Polski¹³. Podczas badań dooskonalono proces selekcji i krytyki źródeł, próbowano uściślać relacje między poszczególnymi wydarzeniami. Należy wspomnieć o przeprowadzanych w

¹² Posiadali je w swoich zbiorach profesorowie Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego J. Mochinger i J. Maukisch.

¹³ Por. J. Schultz-Szulecki: *Tractatus historico-politicus de Polonia nunquam tributaria*. Gedani 1694. Zob. L. Mokrzecki: *W kręgu prac historyków gdańskich XVII wieku*. Gdańsk 1974, s. 137.

Gdańsku analizach złożonych problemów w relacji: król — Prusy Królewskie — Rzeczpospolita. Niekiedy dominowały w dociekaniach nadrzędne cele patriotyczne, zwykle gloryfikowano własną przeszłość, najczęściej jednak uwydatniano znaczenie statusu terytorialnego i więzi regionalnych.

W Gdańsku, znajdującym się poza bezpośrednim zasięgiem kontrreformacji, mogli uczeni w miarę spokojnie prowadzić badania z różnych dziedzin wiedzy, chociaż i tutaj dochodziło w drugiej połowie XVII w. do ostrych zatargów na tle społeczno-religijnym, utrudniających normalny tok zajęć. Chętnie korzystano z obcych osiągnięć i porównywano je z wynikami własnych badań naukowych. Rezultaty były publikowane najczęściej po łacinie, co ułatwiało odbiór poza granicami kraju. Dodatkową okolicznością sprzyjającą były liczne edycje dzieł gdańskich humanistów w zagranicznych oficynach oraz ich członkostwo w wielu znanych stowarzyszeniach i akademiach naukowych działających w Europie.

Gdańscy uczeni kładli duży nacisk na porównywanie wyników z różnych dziedzin wiedzy, a większość historyków interesowała się równocześnie prawem. W doskonaleniu ustawodawstwa widziano wtedy możliwość rozwiązania wielu problemów społecznych. W drugiej połowie XVII i w XVIII wieku większość opracowań dotyczyła prawa międzynarodowego, prawa morskiego i cywilnego¹⁴. Od schyłku XVII w. cele utylitarne odsuwały się stopniowo na plan dalszy za naukowo-poznawczymi. Wyrażano nieraz poglądy kontrowersyjne, które pobudzały do dyskusji i ożywionych polemik (wystarczy przypomnieć dysputy z XVII w. na temat ceł morskich i niezawisłości Polski, a w XVIII w. — poligamii).

W okresie Baroku i Oświecenia wykorzystywano natomiast chętnie różne gatunki poezji i prozy literackiej do wypowiedania się — często panegirycznego — na temat aktualnych wydarzeń politycznych. Można wspomnieć na przykład o licznych publikacjach związanych z sukcesami wojennymi króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem, wysoko oceniających okres jego rządów w Rzeczypospolitej. Większość zresztą utworów literackich głosiła w różnorodnej formie zasługi władców polskich oraz charakteryzowała wielostronne korzyści wynikające z dotychczasowych stosunków pomiędzy Gdańskiem, Prusami Królewskimi i Rzeczpospolitą.

W dobie Oświecenia celem różnych dyscyplin, nie tylko humanistycznych, było uwydatnianie błędów, apelowanie o prawdę i wyjaśnianie trudnych kwestii historycznych w zgodzie z wymogami prawa. Uczeni gdańscy sformułowali nowy kwestionariusz badań, poszukiwali genezy poszczególnych wydarzeń, wypowiedali własne oceny, ale nie uciekali

¹⁴ Zob. K. Kocot: *Nauka prawa narodów w Ateneum Gdańskim*. Wrocław 1965; K. Kubik, L. Mokrzecki: *Trzy wieki nauki gdańskiej*. Wrocław 1976 s. 65.

i od naświetlania zjawisk jednostkowych. Natomiast powstanie w 1720 r. Societatis Litterariae i w 1743 r. Societatis Physicae Experimentalis stworzyło nowe ramy organizacyjne dla działalności uczonych reprezentujących wszystkie dyscypliny. Miasto stało się też ważnym ośrodkiem wydawniczym czasopism naukowych z pierwszym periodykiem historycznym „Polnische Bibliothek” G. Lengnicha. Należy więc podkreślić rolę Gdańska jako miejsca, w którym powstały tak wcześnie w Polsce warunki dla koordynacji i popularyzacji badań w dziedzinie humanistyki, nauk ścisłych i przyrodniczych.

W połowie XVIII w. znaczna część dorobku humanistyki i prawa stała się dobrze znana poza granicami miasta i zainspirowała ponownie ożywione dyskusje na temat zagadnień morskich (asekuracji, korsarstwa), a niektóre rozstrzygnięcia stanowiły podstawę obowiązującego do połowy XIX w. w większości krajów prawa zwyczajowego w tym zakresie¹⁵. Kolejną polemikę w skali międzynarodowej wywołał w 1773 r. traktat rektora D. Gralatha, który — posługując się argumentami z różnych dziedzin nauki uzasadniał bezprawność I rozbioru Polski¹⁶.

Niestety istniejące bariery językowe i religijne utrudniły przenikanie na teren Gdańska i całych Prus Królewskich wpływów Komisji Edukacji Narodowej; stąd pomimo powiązań personalnych i wprowadzenia części nowych podręczników wzajemne kontakty w dziedzinie humanistyki nie były zadowalające i nie doprowadziły do szerszej recepcji koncepcji dydaktycznych, naukowych i organizacyjnych upowszechnianych przez KEN.

Kończąc należy stwierdzić, że gdańska humanistyka rozwijała się nierównomiernie. Znacznie szybciej przenikały nowe tendencje do dydaktyki historii oraz do opracowań typu metodologicznego i historiograficznego, natomiast filologia i retoryka pozostawały o wiele dłużej w sferze tradycyjnych wzorów nawiązujących do czasów antycznych. Podobnie — porównując dorobek nauk ścisłych, przyrodniczych i prawnych — wydaje się, że posiada on trwalsze wartości, znacznie częściej wykraczające poza granice miasta, regionu a nawet kraju. Oczywiście każda dziedzina nauki miała na przestrzeni omawianego okresu swoje osiągnięcia i słabości. Dlatego pamiętając o ważnym miejscu Prus Królewskich na mapie naukowej dawnej Rzeczypospolitej, aczkolwiek zachowując właściwy dystans i proporcje, warto na podstawie dotychczasowego stanu badań wysuwać już pewne ogólniejsze wnioski dotyczące rozwoju nauki gdańskiej w okresie staropolskim.

Recenzent: Stanisław Salmonowicz

¹⁵ Chodzi o niektóre ustalenia z zakresu prawa morskiego S. F. Willenberga, który był profesorem prawa i historii w Gdańskim Gimnazjum Akademickim w latach 1701—1748. K. Kocot, dz. cyt. s. 163.

¹⁶ D. Gralath: *Gedanken von der Verjaehrung nach den Grundregeln der Naturgesetze und des allgemeinen Völkerrechts... 1773.*